

Artykuł pochodzi z archiwalnych zasobów firmy EKO-KONSULT sp. z o.o. 80-557 Gdańsk,
ul. Narwicka 6.

Wszystkie prawa zastrzeżone.

Korzystanie za zgodą firmy EKO-KONSULT biuro@ekokonsult.pl



Kwartalnik „Problemy Ocen Środowiskowych” wydawany cyklicznie w latach 1998 – 2012, przez EKO-KONSULT był jedynym wydawnictwem w Polsce, poświęconym wyłącznie ocenom środowiskowym planowanych inwestycji oraz strategicznym ocenom oddziaływania na środowisko. Dla praktyków OOS, ale również dla osób początkujących może nadal stanowić wartościowe źródło wiedzy np. w zakresie prezentowanych case study i przeglądu stosowanych metodyk - w tym kontekście znaczna część artykułów zachowuje sporo aktualności.

Czy jest potrzebne Stowarzyszenie Konsultantów Ocen Środowiskowych?

Opublikowany w poprzednim numerze „Problemów Ocen Środowiskowych” tekst redakcyjny „Zamiast manifestu założycielskiego” argumentował za ideą powołania ogólnokrajowej organizacji zrzeszającej specjalistów ocen środowiskowych. Inicjatywę członków Redakcji poddaliśmy ocenie naszych Czytelników. Praktycznie wszystkie opinie lub wypowiedzi są pozytywne, chociaż towarzyszyła im różna argumentacja:

„Pozwalam sobie przesłać swoje poparcie i akces do prezentowanej w nowym numerze kwartalnika inicjatywy powołania Stowarzyszenia zawodowego wykonawców OOS. W żadnym razie nie odbieram i według mnie nikt nie powinien Waszej inicjatywy traktować

jako chęci zmonopolizowania rynku. Tak jak w «Rejsie» Marka Piwowskiego «na każdym zebraniu ktoś musi pierwszy zabrać głos» i tak należy przyjmować Wasz apel” mgr inż. Bogdan Gutkowski, Koszalin

„Popieram pomysł utworzenia stowarzyszenia wykonawców OOS, nie koniecznie pod tą sztywną nazwą. Mam nadzieję, że skupi ono fachowców a nie ideologów. Spróbujmy co z tego wyjdzie” mgr inż. Marek Łoś, Lublin

„Bardzo mnie ucieszyła propozycja utworzenia stowarzyszenia zrzeszającego wykonawców OOS. Podzielim w pełni argumenty uzasadniające potrzebę zrzeszenia się ekspertów, które wyraziła Redakcja we wstępnym «manifeście założycielskim».

Ze swej strony chcę dodać, że wśród wielu zadań stowarzyszenia na pewno nadrzędnym powinno być wypracowanie sobie takiej pozycji:

- po pierwsze, aby przynależność była zaszczytem,*
- po drugie, aby przynależność oznaczała jednocześnie najwyższą jakość pracy,*
- po trzecie, aby stowarzyszenie było postrzegane jako liczący się partner dla organów administracji publicznej, instytucji i ośrodków naukowych.*

Jako czytelnik kwartalnika przychylę się do pomysłu powiązania stowarzyszenia z Waszym tytułem” dr Janina Szczepańska, Katowice

„Sądzę, że do wymienionej organizacji winni być przyjęci rzeczoznawcy, którym uprawnienia nadał Minister Środowiska (dawniej Minister Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa) oraz biegli z uprawnieniami nadanymi przez wojewodów, gdyż oni swoją wiedzą i działalnością zweryfikowaną i udokumentowaną w zrealizowanych opracowaniach zasłużyli na tytuł rzeczoznawcy lub biegłego.

Sądzę również, że winniśmy się związać jako organizacja ogólnopolska z periodykiem Problemy Ocen Środowiskowych, (...).

Uważam, że celowe byłoby funkcjonowanie w organizacji struktur branżowych, a także, według potrzeb, struktur regionalnych” mgr Bogusław Mielczarek, Jelenia Góra

„W przedstawionym przez Redakcję wprowadzeniu do dyskusji podnosi się zasadnicze różne wspólne problemy dla osób wykonujących oceny oddziaływania na środowisko. Przedstawione przesłanki są bardzo istotne, lecz nie ukazują całego kontekstu, gdyż w uzasadnieniu potrzeby samoorganizacji trzeba wyraźniej zaakcentować relacje zewnętrzne. Celowość stowarzyszenia się osób wykonujących oceny i prognozy środowiskowe wynika według mnie także z potrzeby zharmonizowania relacji w układzie zleceniodawca (inwestor) - ekspert wykonujący opracowanie - urzędnik reprezentujący organ administracji. Wbrew pozorom, w tych relacjach ekspert jest ogniwem zdecydowanie najsłabszym i wymagającym wzmocnienia zarówno w aspekcie merytorycznym jak i organizacyjnym.

W typowym przypadku zleceniodawca chce uzyskać opracowanie spełniające wymogi organu przyjmującego, które będzie wykonane i przyjęte w bardzo krótkim terminie i za możliwie niską cenę. Drugim partnerem wykonującego jest zwykle urzędnik, któremu każe się być ekspertem we wszystkich aspektach środowiskowych, i który rozstrzyga w sposób władczy, czy dane opracowanie jest wystarczające do wydania decyzji administracyjnej. W efekcie u urzędników ujawniają się postawy nadmiernie asekuracyjne, bądź też nieodpowiedzialnie liberalne. W obu sytuacjach konsekwencje są negatywne.

W pierwszym przypadku niepotrzebnie podnosi się koszt opracowania i przedłuża czas jego wykonania, co może prowadzić do wycofania się inwestora. Trzeba tu dodać, że nowe procedury są znacznie bardziej czasochłonne i troską wszystkich winno być nie przeciąganie ich ponad niezbędne minimum. Sytuacja, gdy akceptuje się opracowanie wykonane w sposób niedostatecznie profesjonalny lub posiadające niewystarczający zakres wywołuje jeszcze gorsze efekty. Prowadzi to do osłabienia renomy i rzeczywistego znaczenia organu państwa, który wydał decyzję, a także psuje rynek i opinię o środowisku ekspertów. Mogą wystąpić również negatywne skutki w środowisku w wyniku dopuszczenia

do budowy instalacji i stosowania techniki, które będą znacząco wpływać na środowisko. Należy też wskazać, że istniejące relacje w układzie: inwestor- ekspert - urzędnik sprzyjają korupcji, która jest ważnym przejawem słabości państwa.

W omówionym kontekście do zadań przyszłej organizacji należałoby włączyć przyjęcie ramowych standardów opracowań wykonywanych przez członków. Pomogłoby to w negocjacjach z inwestorami istotnych warunków zamówień. Organizacja mogłaby też występować do odpowiednich organów władzy oraz instytucji w imieniu swoich członków i podnosić ogólne oraz jednostkowe problemy.

W tekście sygnowanym przez Redakcję przewijają się dwa kluczowe terminy: «oceny» i «wykonawcy ocen». Mam nadzieję, że termin «oceny» został użyty jako skrót myślowy obejmujący oceny oddziaływania na środowisko, prognozy oddziaływania na środowisko oraz prognozy skutków wpływu ustaleń miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego na środowisko” prof. dr hab. Andrzej Mizgajski, Poznań

„Wypowiadam się za Federacją Organizacji / Stowarzyszeń / Lig Ochrony Środowiska kreujących rzeczoznawców w swoich działach branżowych / specjalnościach, odpowiadających za poziom wiedzy rzeczoznawców (egzaminy), za prawidłowość wykonywanych ocen, a także za etyczne postępowanie wykreowanych rzeczoznawców. Niezbędne jest stworzenie ram do działalności rzeczoznawców zbiorowych, co umożliwiłoby opracowywanie ocen kompleksowych oraz weryfikację ocen przez kompetentne merytorycznie grona, z wyższych uczelni i jednostki badawczo rozwojowe. Zagadnienia ocen prawnych powinny być wykonywane w ramach obowiązków służbowych odpowiednich służb ochrony środowiska” prof. zw. dr hab. inż. Jerzy Sadowski

Tych kilka przytoczonych wypowiedzi zawiera szereg ważkich argumentów za powołaniem krajowego stowarzyszenia wykonawców szeroko rozumianych ocen środowiskowych: raportów oddziaływania na środowisko, prognoz skutków wpływu ustaleń

miejscowych planów zagospodarowania, przeglądów ekologicznych oraz różnego rodzaju operatów, przeglądów i auditów ekologicznych.

Mamy także informacje o tworzeniu się regionalnych grup eksperckich, które mogłyby in corpore zasilić ogólnopolskie stowarzyszenie.

Jednoznaczność poparcia redakcyjnej inicjatywy przez Czytelników daje inicjatorom mandat do podjęcia wstępnych działań organizacyjnych. Po konsultacjach i dyskusjach postanowiliśmy przed końcem pierwszego półrocza odbyć I Walne Zebranie Stowarzyszenia Konsultantów Ocen Środowiskowych. Proponujemy powołanie stowarzyszenia jako organizacji ogólnopolskiej, mogącej w terenie tworzyć struktury wojewódzkie, a na szczeblu krajowym skupiającej specjalistów różnych branż zajmujących się ocenami środowiskowymi. Oczywiście jest, że przynależność do stowarzyszenia byłaby dobrowolna i zastrzeżona dla osób fizycznych, posługujących się językiem polskim (tak więc mogliby w stowarzyszeniu znaleźć się w przyszłości specjaliści z innych krajów).

Celami powołania nowego stowarzyszenia byłoby umożliwianie jego członkom skutecznego uczestniczenia w życiu publicznym oraz wypowiedania się we wszystkich sprawach publicznych związanych z ochroną środowiska, przedstawicieli odrębnej profesji - konsultantów ocen środowiskowych. Ma to zasadnicze znaczenie w okresie szybkich zmian prawa środowiskowego, przygotowań do integracji z Unią Europejską. Profesjonalni konsultanci powinni mieć zagwarantowaną możliwość wyrażania poglądów w ważnych kwestiach dotyczących zarządzania środowiskowego oraz czynnego wpływania na bieg spraw, jak również ochrony zawodowych interesów.

Działaniami, które zamierzamy podjąć w najbliższych tygodniach są wyłonienie Komitetu Założycielskiego, przygotowanie projektów: statutu, regulaminów, itp. oraz przeprowadzenie procedury rejestracyjnej. Następnie po zaakceptowaniu zasad członkostwa, zostanie przygotowany wzór deklaracji. Proponujemy, aby na I Walnym Zebraniu w Warszawie w czerwcu br. spotkali się członkowie założyciele oraz osoby spełniające wymagania członkostwa, które do tego czasu złożą deklaracje członkowskie.

Andrzej Tyszecki

PS. W maju br. na stronie www.probl-ocen-srod.gda.pl zamieścimy informacje o składzie Komitetu Założycielskiego i wzór deklaracji członkowskiej oraz projekt statutu Stowarzyszenia Konsultantów Ocen Środowiskowych.